

Wiersz do wspólnego czytania. Dorosły czyta, a dziecko powtarza okrzyki.

Okrzyki

Tam na wróble stoi strach - *ach, ach!*

Jaki duży wyrósł groch - *och, och!*

Ty, wietrzyku, liśćmi chwiej - *hej, hej!*

Heli dobrze w szkole szło - *ho, ho!*

Znów od rana w kuźni ruch - *buch, buch!*

Płaksa nie wie czego chce - *eeeeeee!*

Drzemią kury w cieniu lip - *cip, cip!*

Przeskoczmy przez ten kloc - *hoc, hoc!*

Przemknął zajęc w poprzek bruzd - *szust, szust!*

Traktor na zakręcie znikł - *pyk, pyk!*

Krówki w polu mokną w dżdżu - *mu, mu!*

Znowu rozlał mi się klej - *ojej*

Deszcz załzawia oczka szyb - *chlip, chlip!*

Poszedł kaczki wołać Jas - *taś, taś!*

Nie wrzeszcz, bo to ledwie świt - *cyt, cyt!*

Wrona też swój okrzyk ma - *kra, kra!*

Jurek Władka zgubi trop - *hop, hop!*

Od niedzieli zima zła - *hu, ha!*

Do snu nocą kotki dwa - *aaaa!*

Piłka skacze więc ją złap - *tap, tap!*

Zegar tyka , tak jak nikt - *tik, tak, tik!*

Woda kapie równo w takt - *kap, kap, kap!*

Trąbka tak wesoło gra - tra, ta, ta!

Jest okrzyków tyle, że mnie wystarczą te.

Komu mało, niech ten ktoś wymyśli sam coś.

Jan Huszcza